



Leszka Mirosław Jerzy, Marinow Kiril, rec. książki: *Uczniowie Apostołów Słowian. Siedmiu Świętych Meżów*, oprac. Małgorzata Skowronek, Georgi Minczew, Collegium Columbinum Cracoviae, Kraków 2010, ss. 216, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2011, t. 18, s. 192–197.

<https://doi.org/10.14746/bp.2011.18.19>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54675>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

[bch.amu.edu.pl](http://bch.amu.edu.pl)

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIWERSYTET  
IM. ADAMA MICKIEWICZA  
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna  
Odpowiedzialność  
Nauki II

*Uczniowie Apostołów Słowian. Siedmiu Świętych Mężów*, oprac. Małgorzata Skowronek, Georgi Minczew, Collegium Columbinum Cracoviae, Kraków 2010, ss. 216 (=Biblioteka duchowości europejskiej 4).

Korpus źródeł, dotyczących uczniów Konstantyna-Cyryla i Metodego, w odróżnieniu od tekstów poświęconych tym ostatnim<sup>1</sup>, nie znajdował się w obszarze szczególnego zainteresowania polskich uczonych<sup>2</sup>. Cieszy więc, że na naszym rynku wydawniczym pojawiła się publikacja, która stanowi wypełnienie istniejącej w tym zakresie luki. Warto podkreślić, że powstała ona (publikacja rzecz jasna) z inicjatywy i staraniem łódzkich filologów południowoślōwiańskich na czele z Georgi Minczewem, a do realizacji tego ambitnego zamierzenia udało się zaangażować nie tylko grono znakomitych tłumaczy, ale i pozyskać do napisania tekstów wprowadzających wybitnych znawców działalności i kultu uczniów Konstantyna i Metodego, w osobach Elki Bakałowej, Sławii Barliewej i Dimo Czeszmedziewa.

Recenzowana książka dzieli się na cztery zasadnicze części. W pierwszej zamieszczone zostały trzy studia, stanowiące wprowadzenie do tekstów źródłowych. Pierwsze z nich *Uczniowie Apostołów Słowian Siedmiu Świętych Mężów w greckiej i słowiańskiej tradycji literackiej* (s. 17-36) jest dziełem Sławii Barliewej i Dimo Czeszmedziewa. W pierwszej partii tekstu S. Barliewa przedstawia postacie i twórczość uczniów Konstantyna-Cyryla i Metodego<sup>3</sup>, a także charakteryzuje źródła stanowiące podstawę naszej o nich wiedzy. W drugiej części D. Czeszmedziew rozpatruje kwestię powstania i rozwoju kultu Świętych Siedmiu Mężów, obejmujących tak samych Apostołów Słowian, jak i ich uczniów. Opowiada się za narodzinami kultu w XVI w., a siedmiosobowy skład grupy świętych wiąże z symbolicznym znaczeniem liczby 7, znamy bowiem z imienia jedynie 6 uczniów Konstantyna-Cyryla i Metodego. Autorką kolejnego tekstu *Siedmiu Świętych Mężów w sztukach pięknych* (s. 37-60) jest Elka Bakałowa. Badaczka charakteryzuje tendencje w ukazywaniu Apostołów Słowian, jak również ich uczniów w sztuce, poczynając od schyłku IX w. na ostatniej dekadzie XX w. kończąc. Omawia najważniejsze dzieła ich przedstawiające, wskazując na przyczyny wzrostu i słabnięcia zainteresowania postaciami Siedmiu Świętych Mężów w różnych okresach i terytoriach w ponad tysiącletniej historii ich obecności w sztukach pięknych. Trzeci tekst *Pamięć o Siedmiu Świętych Mężach w legendach ludowych i podaniach* (s. 61-77), autorstwa Georgi Minczewa, stanowi interesujące studium, ukazujące obecność Siedmiu Świętych Mężów w folklorze Słowian południowych. Uczony dyskutuje z istniejącymi w nauce poglądami i przedstawia własne oryginalne ustalenia, dotyczące m.in. archaicznego jądra opowieści o Siedmiu

<sup>1</sup> Gwoli przykładu: *Żywoty Konstantyna i Metodego (obszerne)*, przekł., przyp. T. Lehr-Spławiński, Poznań 1959; *Pasterze wiernych Słowian. Święci Cyryl i Metody*, teksty wybrał, tłumaczył i opracował A. Naumow, Kraków 1985; *Cyryl i Metody. Apostołowie i Nauczyciele Słowian*, cz. II, *Dokumenty*, red. J.S. Gajek MIC, L. Górka, SVD, Lublin 1991.

<sup>2</sup> Wyjątek na tym tle stanowią m.in. tłumaczenia niektórych tekstów Klemensa Ochrydzkiego, których dokonał A. Naumow – *Pasterze...*, s. 37-50, 99-105.

<sup>3</sup> Tu szkoda, że autorka nie sięgnęła do prac Tadeusza Wasilewskiego poświęconych tej tematyce – *Bizancjum i Słowianie w IX wieku. Studia z dziejów stosunków politycznych i kulturalnych*, Warszawa 1972, s. 170-172; *Krag misyjny apostołów Słowian Konstantyna-Cyryla i Metodego a zagadnienie imion zakonnych misjonarzy*, w: *Biedni i bogaci: studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremekowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992, s. 253-259 (=Dvojnite imena svetskite (kraštelnite) i monašeskite – na slavjanskite apostoli Konstantin-Kiril i Metodij i vāprosāt za identifikacijata na členovete na manastirskoto bratstvo, zatočeni zaedno s Metodij v Rajchenau, „Palaeobulgarica” 16, 1992. 1, s. 18-25).

Świętych Mężach, terenów, które stały się kolebką tych opowieści czy wreszcie wpływu kultury wysokiej na ich kształt.

Wszystkie trzy studia – w połączeniu z przedmową (*Zamiast wstępu*, s. 9-16) Małgorzaty Skowronek, która podejmuje kwestię udostępnienia polskiemu czytelnikowi dzieł związanych z uczniami Konstantyna i Metodego – stanowią znakomite i interesujące przygotowanie czytelnika do lektury i zrozumienia tekstów źródłowych. Te ostatnie podzielone zostały na 3 grupy. W pierwszej zatytułowanej *Hagiografia* (s. 79-142) znalazło się 8 żywotów, w tym pięć św. Nauma (trzy anonimowe proveniencji słowiańskiej, *Żywołt obszerny św. Nauma Ochrydzkiego*, przypisywany Konstantynowi Kabasilasowi, oraz *Żywołt Świętego Nauma*, tzw. ludowy Jonče Snegarova), dwa św. Klemensa [*Żywołt obszerny Świętego Klemensa Ochrydzkiego (Legenda bułgarska)* Teofilakta, arcybiskupa Ochrydy; *Żywołt krótki Świętego Klemensa Ochrydzkiego (Legenda ochrydzka)* Dymitra Chomatiana] oraz Jonče Snegarova *Żywołt Świętego Erazma*, tzw. ludowy. W części drugiej *Hymnografia* (s. 143-174) zamieszczone zostały trzy teksty: Anonima z Ochrydy, *Słowiańskie nabożeństwo ku czci Świętego Klemensa (na 27 lipca)*, Dymitra Chomatiana, *Nabożeństwo ku czci Świętego Klemensa* (s. 154-163) oraz biskupa Parteniusza, *Słowiańskie nabożeństwo ku czci Siedmiu Świętych Mężów* (s. 164-174). Część trzecia *Legendy ludowe i memoraty z okolic Ochrydy* (177-196) obejmuje 32 drobne teksty.

Książkę uzupełniają: *Słownik antroponomów i toponimów* (s. 197-207) oraz *Słownik terminów liturgicznych i teologicznych* (s. 209-213), które nieprzygotowanemu czytelnikowi ułatwią przyswojenie trudnych czasem tekstów.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że selekcja tekstów źródłowych została dokonana w sposób przemyślany i pozwala na prześledzenie tak życia, działalności, jak i rozwoju kultu uczniów Konstantyna i Metodego. Przekłady zostały dokonane w sposób nader profesjonalny, oddający nie tylko literę, ale i ducha oryginałów. Nie musi to rzecz jasna budzić specjalnego zdziwienia, bowiem autorami przekładów są w większości doświadczeni i uznani tłumacze. I tak tłumaczenia z języka greckiego są dziełem Anny Maciejewskiej (3 teksty) i Macieja Kokoszki (1 tekst), zaś z języka staro-cerkiewno-słowiańskiego i bułgarskiego: Małgorzaty Skowronek (32), Agaty Kaweckiej (2), Magdaleny Pasik (3), Ivana Petrova (1) i Aleksandra Naumowa (1).

Z obowiązku recenzentów chcielibyśmy poczynić kilka drobnych uwag i uzupełnień, a także podzielić się refleksjami, które zrodziły się w czasie studiowania tej książki, a które w żadnej mierze nie wpływają na jej bardzo wysoką ocenę.

Słowem komentarza warto by było opatrzyć ustęp IV, 15 (s. 94) *Żywotu obszernego Świętego Klemensa Ochrydzkiego (Legenda bułgarska)* Teofilakta, arcybiskupa Ochrydy, dotyczący doradzania Rościsławowi przez Metodego. Z kontekstu przedstawianych przez Teofilakta wydarzeń wynika, że wzmiankowanym księciem Moraw nie powinien być Rościsław, a Świętopełk, bowiem autor odnosi tę sytuację, o ile uznać ją można za prawdziwą, do czasu już po śmierci Konstantyna i powrocie Metodego na Morawy, co nastąpiło po odsunięciu Rościsława od władzy. To ostatnie wydarzenie miało miejsce, jak wiadomo, w 870 r.

Warto zwrócić uwagę, że znajdujący się w ustępie XIX, 60 wzmiankowanego wyżej *Żywotu* bardzo pozytywny obraz Symeona, władcy bułgarskiego w latach 893-927<sup>4</sup> wyłamuje się z ge-

<sup>4</sup> „...Symeon, który jako pierwszy został ogłoszony carem Bułgarów; spłodził go Michał na swój obraz, podobnego sobie, zachowały się w nim nieskalane cechy [ojcowskiej] dobroci, był bowiem dla wszystkich szczerzy i zacny, a już najbardziej wobec tych, którzy wykazywali się przyzwrotnymi obyczajami i żywotem zaprawdę chrześcijańskim. Przejawiał żarliwą wiarę i pozerła go gorliwość o dom Boży; dopełnił zatem tego, czego nie zdążył wypełnić ojciec: wzmocnił naukę Bożą i w wybudowanych wszędzie świątyniach utwierdził niewzruszoną prawowierność, i otworzył przed prawem Bożym drogę szeroką i nieograniczoną” (s. 110). Z przekazem tym współgra wzmianka o Symeonie znajdująca

neralnie niechętnego temu władcy stanowisku bizantyńskiego piśmiennictwa<sup>5</sup>. Czym tłumaczyć tę różnicę? Pierwsza podstawowa kwestia to źródła, w oparciu o które powstał *Żywot*. Były one z pewnością proveniencji bułgarskiej i ukazywały Symeona w dobrym świetle<sup>6</sup>. Po wtóre, czas powstania. Od epoki wojen Symeona z Bizancjum (ostatni ich etap trwał w latach 917-927) minęło ponad 160 lat. Wspomnienia o nich z pewnością musiały się zatrzeć. Państwo bułgarskie przestało istnieć, stając się częścią Imperium Bizantyńskiego. Dla Teofilakta, męża uczonego, a przy tym człowieka Kościoła, ważniejsze stały się dokonania Symeona w sferze rozwoju życia religijnego i intelektualnego w Bułgarii, niż jego wojny z Bizancjum i nigdy nieziszczone marzenia o posiadaniu Konstantynopola<sup>7</sup>. Bez wątpienia ważną rolę w kształtowaniu opinii Teofilakta odegrał także pozytywny stosunek Symeona do św. Klemensa, bohatera *Żywotu*<sup>8</sup>.

Ukazywanie przez Teofilakta w dobrym świetle Borysa-Michała i Symeona jest jednym z ważnych argumentów za niesłusznością poglądu, że arcybiskup darzył niechęcią wszystko, co bułgarskie<sup>9</sup>.

Słusznie redaktorzy tomu zauważyli, że Demetriusz Chomatian [taka wersja pisowni imienia tego bizantyńskiego przeciw hierarchy wydaje się właściwsza; *Żywot krótki Świętego Klemensa Ochrydzkiego (Legenda ochrydzka)*, XI] pomylił się pisząc, iż następcą Borysa na tronie bułgarskim był Michał (przyp. 204, s. 122, Michał to imię chrzestne Borysa). Gwoli uzupełnienia trzeba wyraźnie stwierdzić, iż wzmiankowanemu Michałowi przypisał Demetriusz Chomatian czyny i postawę, którymi Teofilakt, arcybiskup Ochrydy, autor *Żywotu obszernego Świętego Klemensa Ochrydzkiego*, „obdarował” Symeona I. W ujęciu Demetriusza Michał to po prostu Symeon.

Sądźmy również, że w *Żywocie św. Klemensa* tymi, „co pełzają w dole”, przed którymi nie ugięły się kolana wiernych Bogu (I.2, s. 90), nie są „ludzie” (takie wyjaśnienie podano w przyp. 19 do tego fragmentu), lecz rzeźbione wyobrażenia płazów, którym, jako przedstawieniom bogów, poganie oddawali cześć (por. Pwt 4,15-18; Rz 1,23).

---

się w innym z dzieł Teofilakta – *Historii męczeństwa 15 męczenników z Tyberiopola*, 47 [*Theophylacti Achridensis, Archiepiscopi Bulgariae, Historia martyrii XV martyrum Tiberiopolitanorum*, ed. I.G. Iliev, Sofia 1994 (*Grăcki Izvori na Bălgarskata Istorija*, t. IX, 2)] mówiąca o tym, iż na polecenie Symeona przeniesione zostały z Tyberiopola do Bregalnicy relikwie św. Sokratesa i Teodora, i pochowane w tamtejszym kościele. Wyraźnie poświadcza to, iż Teofilakt był przekonany, że Symeon mocno angażował się w sprawy kościelne.

<sup>5</sup> Na temat wizerunku Symeona w źródłach bizantyńskich patrz P. Angelov, *Bălgarija i bălgariete v predstavitie na vizantijskite (VII-XIV vek)*, Sofia 1999, s. 182-199; M.J. Leszka, *Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII-połowa XII w.)*, Łódź, 2003, s. 89-123. Z najnowszych prac, które ukazały się już po wydaniu recenzowanej pozycji, zob. m.in. K. Marinov, *In the Shackles of the Evil One: The Portrayal of Tsar Symeon I the Great (893-927) in the Oration 'On the Treaty with the Bulgarians'*, „Studia Ceranea” 1, 2011, s. 157-190.

<sup>6</sup> D. Obolenski, *Vizantijskoje sodrużestvo naciji. Šest vizantijskich portretov*, Moskwa 1998, s. 448. Na temat wizerunku Symeona w starobułgarskiej literaturze patrz I. Božilov, *Car Simeon Veliki (893-927): zlatnijat vek na Srednovekovna Bălgarija*, Sofia 1983, s. 162n.; R. Rašev, *Otnošenijeto na preslavskite knižovnici kăm bojnite podvizi na car Simeon*, w: idem, *Car Simeon Veliki. Štrichi kăm ličnostta i deloto mu*, Sofia 2007, s. 42-51. Co znamienne w tradycji bułgarskiej dominuje wizerunek Symeona jako miłośnika ksiąg, a nie wojownika. To nie mogło ująć uwadze Teofilakta, człowieka wielce wykształconego.

<sup>7</sup> Teofilakt o takich ambicjach Symeona nie pisze, natomiast informuje, że został on jako pierwszy ogłoszony basileusem Bułgarów (*Żywot Świętego Klemensa*, XIX, 60) i konsekwentnie go tak tytułuje (XX, 61).

<sup>8</sup> *Żywot Świętego Klemensa* XX, 61-62.

<sup>9</sup> D. Obolenski, op.cit., s. 443n.; M.J. Leszka, *Teofilakt, arcybiskup Ochrydy – bizantyński pasterz bułgarskiej „trzody”*, „Balcantica Posnaniensia” 15, 2009, s. 87-98.

Tradycyjnie – jak to dzieje się w przypadku tekstów hagiograficznych – tłumacze i redaktorzy tomu sprawnie wynotowali większość znajdujących się w tekstach odwołań do *Pisma Świętego*, przede wszystkim zaś tam, gdzie średniowieczni czy nowożytni twórcy dosłownie cytowali jego passusy, choć nie tylko. Przy tej okazji chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w prezentowanych w książce źródłach daje się zidentyfikować więcej sparafrazowanych fragmentów biblijnych lub pośrednich odniesień do tekstu *Biblii*. W tym miejscu, ze względu na ograniczenia wydawnicze, wskazujemy tylko kilka wybranych przykładów i to jedynie z *Żywotu św. Klemensa* pióra Teofilakta, arcybiskupa Ochrydy. Sformułowanie „pokarm duchowy” (IV.16, s. 95) znajduje swój odpowiednik m.in. w następujących fragmentach – J 6,27; 1 Kor 3,1-3; 10,3; Hbr 5,12-14. Twierdzenie, że dusze wiernych (IV.22, s. 97) mogą mieć się dobrze, pojawia się również w 3 J 1,2. Wspominając o budowaniu duchowego życia i wspólnoty Kościoła przez uczniów „na opoce apostołskiej wiary i nauczania” (IV.22, s. 97-98) Metody miał zapewne na myśli m.in. fragmenty z Dz 2,42 i Ef 2,20. Zalecenie świętego, aby jego uczniowie z wszelką czujnością strzegli swoich serc (IV.22, s. 98) znajduje prawie dosłowne potwierdzenie w tekście Przep. 4,23. Sformułowanie „oprzyjcie się im<sup>10</sup>, stali w wierze” (IV.22, s. 98) wzięte zostało z 1 P 5,9 i pokazuje, że wbrew twierdzeniu włożonemu w usta Metodego, zgodnie z którym zacerpnął on te zalecenia od apostoła Pawła, autor źródła (Teofilakt) w rzeczywistości kontaminował twierdzenia tego ostatniego i św. Piotra. O praktyce „oddawania” grzeszników Szatanowi (VII.24, s. 99) nadmienia 1 Kor 5,5. Warto zwrócić uwagę, że informacja o pobudowaniu przez Borysa-Michała siedmiu świętyń soborowych, a szczególnie o zapaleniu dla wiary lichtarza o siedmiu świecach (XXIII.67, s. 112), może mieć przede wszystkim charakter przenośny, nawiązujący do znaczenia liczby siedem w *Pismie Świętym*, w którym oznacza ona pełnię (por. m.in. opis stworzenia w Gen 1,1-2,4). W ten sposób dawano czytelnikom do zrozumienia, że dzieło podjęte przez bułgarskiego władcę było kompletne i doskonałe. Bez wątplenia siedem świec, do których przyrównane zostały wzniesione świątynie, nasuwało ówczesnym czytelnikom skojarzenie z siedmioma świecznikami, symbolizującymi siedem głównych kościołów Azji wymienionych w *Apokalipsie* św. Jana 1,4.11-13.20; 2,1.5. Dodajmy, świeczników, o losie których decydował i pieczę nad którymi sprawował sam Chrystus, do którego *implicite* porównano Borysa w omawianym źródle.

I na koniec garść drobiazgow. Czytelnik nie ma jasności, czy Konstantyn Kabasilas, któremu powszechnie przypisuje się autorstwo *Żywotu św. Nauma*, jest także twórcą takiegoż dzieła poświęconego św. Klemensowi Ochrydzkiemu (cf. s. 15, 29, 31, 35, 46). Słowa komentarza wymaga konsekwentne określanie Tesaloniki, drugiego co do ważności ośrodka bizantyńskiego, mianem Sołunia (np. s. 23). Mimo istniejącej w tej materii w slawistyce tradycji wydaje się, że właściwsze dla okresu bizantyńskiego jest używanie nazwy greckiej – Tesalonika. Pozostając przy kwestii nazewnictwa – wydaje się, że cara Iwana Aleksandra (s. 47), czy świętego Iwana Rylskiego (s. 71, 200, 204) należałoby nazywać odpowiednio Janem Aleksandrem i św. Jan Rylskim, zwłaszcza, że źródła starocerkiewno-słowańskie, jak i greckie określają ich mianem Joan, czyli Jan, a nie ludowym Iwan. Niezbyt udane i zrozumiałe zarazem jest sformułowanie Elki Bakałowej o tym, że „...*Słowianobułgarska historia* Paisjusza Chilendarskiego daje początek podstawowej tendencji, stawiającej Bułgarów w skoordynowanym systemie Biblii...” (s. 55)? W zamieszczonym na końcu opracowania słowniczku terminów brak wyjaśnienia, kim był ‘jeroschimnich’ (s. 56), przy czym mamy wątpliwości co do prawidłowości zapisu tego słowa. Trudno także jednoznacznie zgodzić się, że Jan Aleksander, car bułgarski w latach 1331-1371, to „jeden z najpotężniejszych władców

<sup>10</sup> Chodzi tu o grzech oraz fałszywych braci i nauczycieli.

na Bałkanach w XIV w.” (s. 200). Z punktu widzenia osiągnięć politycznych jego panowanie bywa bowiem oceniane niezbyt pochlebnie<sup>11</sup>.

Stwierdzenie, że Borys po swojej rezygnacji z tronu (889) aż do śmierci (907) „żył jako mnich” (s. 110, przyp. 153) jest oczywiście słuszne, wszakże z drobnym dopowiedzeniem. W 893 r. Borys musiał interweniować w sprawy państwa, doprowadzając do usunięcia z tronu Rasate-Włodzimierza – który sprzeniewierzył się wytyczonej przez niego linii politycznej, wspierając pogaństwo i szukając sojuszu z państwem wschodniofrankijskim – i przejęcia władzy przez Symeona. Borys jeszcze raz musiał porzucić mniszę życie, by wesprzeć wzmiankowanego Symeona w czasie wojny z Bizancjum w latach 894-896. Warto może również zasygnalizować, że Borys-Michał po 889 r. nosił tytuł władcy-mnicha<sup>12</sup>, co sugerować może, że ustępując z tronu, zachował sobie prawo do wpływania na rządy państwem.

W kontekście pojawiającej się na stronach książki daty chrztu Bułgarii (np. na s. 95, przyp. 62 lata 864-865; s. 122 przyp. 203 lata 865-866) warto przypomnieć prace Tadeusza Wasilewskiego<sup>13</sup>, który w sposób przekonywający ustalał datę tego wydarzenia na maj 866. Datę śmierci cara bułgarskiego Piotra I ustalono bez wątplenia na 969, a nie 970 r. (s. 200)<sup>14</sup>. W nauce funkcjonuje datowanie urodzin Rastka, syna Stefana Nemanii, późniejszego św. Sawy nie tylko na rok 1169 (s. 204), ale również na okolice roku 1175<sup>15</sup>.

Wydaje się, że należy doprecyzować stwierdzenie, iż „Hadrian II mianował Metodego wyłącznie biskupem Moraw” (przyp. 202, s. 122). Trzeba przypomnieć, że papież rzeczywiście najpierw ogłosił Metodego biskupem Moraw, ale w niedługim czasie później postawił go jako arcybiskupa na czele odnowionej metropolii sirmijskiej<sup>16</sup>. Spowodowało to ostrą reakcję duchowieństwa wschodniofrankijskiego i w ostatecznym rozrachunku arcybiskupstwo sirmijskie nie zostało odbudowane, a Metody zachował jedynie kierownictwo biskupstwa morawskiego.

Używanie określenia ‘car’ (gr. ‘basileus’) pod adresem Borysa-Michała (tak np. w tekście Elki Bakałowej, s. 53 czy we wstępie do anonimowego *Drugiego słowiańskiego żywotu św. Nauma* – s. 85) jest nieprecyzyjne. Pierwszym władcą bułgarskim, który nosił ten tytuł, był Symeon I, jego syn. Warto może przy tej okazji przypomnieć, że nie znalazła w nauce specjalnego oddźwięku teza T. Wasilewskiego, że Borys-Michał uzyskał od Bazylego I w roku 870 prawo do noszenia tytułu królewskiego<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> Zob. m.in. I. Božilov, *Familijata na Asenevci (1186-1460). Genealogija i prosopografija*, Sofija 1994, s. 149-178.

<sup>12</sup> Μιχαήλ μοναχῷ γεγονότος ἐκ Θε(ε)οῦ ἀρχον [Βου]λαρ(ίας) – I. Jordanov, *Bălgarija pri Boris I (852-889, †907). Prinosät na sfragistika*, w: *Christianskata kultura v srednovekovna Bălgarija. Materijali ot nacionalna naučna konferencija, Szumen 2-4 maj 2007 godina po slučaj 1100 godini ot smärta na sv. Knjaz Boris-Michail (ok. 835-907 g.)*, red. P. Georgiev, Veliko Tărnovo 2008, s. 43-44.

<sup>13</sup> *Data chrztu Bułgarii*, „Pamiętnik Słowiański” 18, 1968, s. 115-121; *Nieznany przekaz rocznikarski o przyjęciu chrześcijaństwa przez Bułgarów*, „Pamiętnik Słowiański” 19, 1969, s. 139-143; *Bizancjum i Słowianie w IX wieku...*, s. 120-146 (tu oprócz datowania, nader interesujące rozważania o okolicznościach przyjęcia chrztu).

<sup>14</sup> S. Pirivatrić, *Dva chronološka priloga o kraju Prvog bugarskog carstva*, Zbornik Radova Vizantološkog Instituta 34, 1995, s. 51-62.

<sup>15</sup> D. Obolenski, op.cit., s. 491.

<sup>16</sup> Na ten temat J. Lešny, *Konstantyn i Metody – apostołowie Słowian. Dzieło i jego losy*, Poznań 1987, s. 58-62.

<sup>17</sup> *Borys I – książę czy król Bułgarii*, „Balcanica Posnaniensia” II, 1985, s. 33-42; krytyka tego poglądu zresztą niezbyt przekonująca – P. Georgiev, *Koronacijata na Simeon prez 913g.*, „Istoričeski Pregled” 57, 2001, 1-2, s. 3-20.

Stwierdzenie, że – „po pogromie wojsk bułgarskich 1014 r. na zdobytych ziemiach macedońskich i północno-wschodniej Bułgarii [Bazyli II] ustanowił administrację bizantyńską (s. 198) – stwarza wrażenie, iż bitwa pod Bieleśicą zakończyła zmagania bizantyńsko-bułgarskie. Faktem jest, że większość wzmiankowanych terytoriów znalazła się już wtedy pod panowaniem bizantyńskim, ale opór bułgarski trwał jeszcze do 1018 czy nawet 1019 r.<sup>18</sup>

Powtórzmy raz jeszcze. Przedstawione powyżej uwagi mają głównie charakter uzupełnień i w żadnej mierze nie wpływają na nader wysoką ocenę tak tekstów, mających wprowadzić czytelnika w tematykę źródeł, samych tłumaczeń, jak i aparatu erudycyjnego (za ten ostatni odpowiedzialni są Małgorzata Skowronek i Georgi Minczew). Zamieszczone w książce źródła związane z uczniami Konstantyna i Metodego, wraz z istniejącymi już tłumaczeniami na język polski tekstów, dotyczących działalności i kultu Braci Sołuńskich, pozwolą polskiemu czytelnikowi na wyrobienie własnych poglądów na miejsce i rolę Apostołów Słowian i ich uczniów w rozwoju kultury słowiańskiej, a szerzej rzecz ujmując kultury europejskiej.

Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow

---

<sup>18</sup> S. Pirivatrić, *Samuilova država. Obim i karakter*, Beograd 1998; P.M. Strässle, *Krieg und Kriegführung in Byzanz. Die Kriege Kaiser Basileios' II. gegen die Bulgarien 976-1019*, Köln-Weimar-Wien 2006.

Christo Trendafilov, *Mladostta na car Simeon*, PAM Păblišing Kămpanii OOD, Sofija 2010, ss. 126.

Symeon, rządzący Bułgarią w latach 893-927, uznawany jest dość powszechnie za najwybitniejszego władcę średniowiecznej Bułgarii. Nie dość, że był on politykiem o szerokich horyzontach, wybitnym wodzem, ale jeszcze do tego sięgającym po pióro intelektualistą. Jako trzeci pod względem starszeństwa syn Borysa, pierwszego chrześcijańskiego władcy Bułgarii, nie mógł zostać następcą ojca. Ten zatroszczył się natomiast o przygotowanie go do innej roli. Zadbął o jego wykształcenie i pchnął w kierunku życia monastycznego. Ważnym etapem w życiu Symeona był blisko dziesięcioletni pobyt w Konstantynopolu, centrum naukowym i religijnym ówczesnej chrześcijańskiej ekumeny. W bizantyńskiej stolicy syn bułgarskiego władcy nasiąknął kulturą grecką i umocnił swoją chrześcijańską wiarę. To w Konstantynopolu Symeon został mnichem. Doświadczenia z pobytu w mieście Konstantyna zapadły głęboko w świadomości młodego człowieka i mocno rzutowały na jego postępowanie w przyszłości, także jako bułgarskiego władcy. Właśnie temu etapowi w życiu Symeona poświęcona została recenzowana książka.

Nasza wiedza o pobycie Symeona w bizantyńskiej stolicy opiera się na dobrej sprawie na jednym przekazie źródłowym, a mianowicie na *Antapodosis* Liutpranda z Kremony<sup>1</sup>, który w 949 r.

---

<sup>1</sup> *Liutprandi Cremonensis Opera omnia*, cura P. Chiesa, Turmholti 1998. Na temat losów i twórczości Liutpranda patrz m.in.: M. Linzel, *Studien über Liutprand von Cremona*, Berlin 1933; J.N. Sutherland, *Liutprand of Cremona. Bishop. Diplomat. Historian. Studies of the the Man and his Age*, Spoleto 1988; o konstantynopolitańskich misjach i ich reminiscencjach w twórczości Liutpranda – J. Koder, T. Weber, *Liut-*